
Nasza Przyjaźń

1935 XI - BIULETYN PARAFII ŚW. MIKOŁAJA Czerwiec 2016 Nr 376

ZAMYŚLENIA NAD BOŻYM MIŁOSIĘRZDIEM

Z cyklu kazań ks. dra Edwarda Pa-
steczki...

* * *

„Bóg nikomu miłosierdzia swego nie odmówi. Niebo i ziemia może się odmienić, ale nie wyczerpie się miłosierdzie Boże” („Dzienniczek, 72).

Miłość Boża płonie pomimo

Mówiąc do siostry Faustyny o Miłosierdziu Bożym, Pan Jezus często przedstawiał je jako niezmierny żywioł. Pełne morze łask, zdolne ugasić każdy gniew Boży, czy też – w odniesieniu do metafory płomieni i ognia - siła i moc zdolna wypalić wszystko, co słabe i grzeszne. W ten sposób Pan Jezus chce przybliżyć nam prawdę o swej wielkiej miłości do człowieka. Miłości, która została rozlana na świat w akcie stwórczym, i która, mimo niewierności Adama i Ewy, nieustannie podtrzymuje ten świat w istnieniu. Pełnia tej miłości została ukazana poprzez tajemnicę odkupienia ludzkości w osobie Jezusa.

Miłość Boża płonie niezależnie od grzeszności i niewdzięczności każdego z nas.

Jednak żadna miłość nie może być narzucona, pochłaniająca jak żywioł wszystko, co stoi na jej drodze. Pozostaje ona aktem woli i może być przyjęta bądź odrzucona. Bóg mając świadomość ogromu swej miłości, zdolnej odkupić każdego człowieka i cały

świat, cierpi, gdy widzi, jak miłość miłosierna zostaje odrzucona.

Są dusze, które nie dowierzają i które odrzucają Boga

W jednym ze swoich objawień św. siostra Faustyna usłyszała: „Pragnę, ażeby kapłani głosili to wielkie miłosierdzie moje względem dusz grzesznych. Niech się nie lęka zbliżyć do mnie grzesznik. Pałać mnie płomieniem miłosierdzia, chcę je wylać na dusze ludzkie” (Dzienniczek, 50). Gdy w innym miejscu Pan Jezus ponownie przywołuje to orędzie, dodaje jeszcze słowa: „...a nie chcą dusze wierzyć w moją dobroć” (Dzienniczek, 177).



Jak zrozumieć człowieka, który nie przyjmuje Bożego Miłosierdzia? Jak pojąć postawę kogoś, kto stworzony dla miłości i z miłości, jednocześnie tę miłość odrzuca? Świadoma istnienia tego paradoksu św. Siostra Faustyna stawiała podobne pytania Panu Jezusowi. W jednej z jej modlitw

czytamy: „O Jezu mój, Tyś życiem życia mojego, Ty wiesz dobrze, że nie pragnę niczego prócz chwały imienia Twego i aby dusze poznały dobroć Twoją. **Czemu stronią dusze od Ciebie, Jezu?** - nie rozumiem tego” (Dzienniczek, 57).



Pycha

Można powiedzieć o kilku przyczynach takiej postawy. Pierwsza to pycha i przekonanie o swojej bezgrzeszności! Ludzie żyjący w całkowitym zakłamaniu, pozostają w totalnych ciemnościach. Pograżeni w ślepotę, nie widzą swoich grzechów. Siebie samych uważają za centrum wszechświata i uznają, że wszystko kim są i co posiadają, jest ich zasługą oraz że wszystko im się należy. Nie potrafią za nic nikomu dziękować. Pozostają całkowicie zamknięci na Boże działanie i w konsekwencji odrzucają każdą łaskę, nawet miłosierdzie, które ofiarowuje im Pan Bóg. Żyją w przekonaniu, że niczego od Boga nie potrzebują, nawet zbawienia.

W ogóle nie życzą sobie, aby Pan Bóg ingerował w ich życie.

Niewiara w Boga

Inną przyczyną jest niewiara w Boga - a w jej konsekwencji niewiara w samego siebie. Każdy z nas musi zwalczać w sobie pokusę tworzenia wizerunku Boga. Stała się ona udziałem Izraelitów, gdy pod nieobecność Mojżesza ulali sobie cielca ze złota i oddali mu pokłon. Przytłoczeni codziennością, zniechęceni oczekiwaniem na lepsze, sfrustrowani niepowodzeniami, zaczynamy ograniczać działanie Pana Boga w naszym życiu do „jakiejs” formy kultu, uwalniającej od wyrzutów sumienia, ale w rzeczywistości martwej. Przestajemy wierzyć w żywego Bóg, który jest obecny między nami, i w to, że kieruje On naszym życiem. Odlewamy sobie „cielca”, któremu oddajemy cześć po to, aby odeprzeć zarzut bezbożności, a potem i tak żyć po swojemu. Chodzimy do kościoła, czasem się pomodlimy, a przy ważniejszym święcie, czy wydarzeniu rodzinnym przystąpiemy do sakramentów, ale w ogóle nie wierzymy, że Bóg jest tuż obok, towarzyszy nam i wspiera nas swą łaską. W rezultacie nie wierzymy też w jego miłosierdzie. Mając świadomość swej niewiary, podświadomie przeżywamy lęk przed Bogiem i dniem ostatecznym, starając się po prostu o tym nie myśleć.

Zaprzestanie dostrzegania działania Boga w swoim życiu

Rodzi się pytanie: Kiedy człowiek zaczyna tracić kontakt z Panem Bogiem? Dzieje się tak między innymi wtedy, gdy przestaje dostrzegać działanie Boga w swoim życiu. Zadowo-

lony z siebie, ignoruje poruszenia serca i lekceważy „małe łaski” dnia codziennego, jakie daje nam Pan Bóg. W serce człowieka wkrada się niewdzięczność, siostra pychy. Taka osoba nie potrafi dostrzec tego dobra, które tak hojnie i codziennie daje mu Pan Bóg, tylko kieruje swój wzrok ku rozbudzonym pragnieniom i niezrealizowanym ambicjom. W konsekwencji zawęży dopływ łaski do siebie. Dlatego, gdy Pan Jezus mówił siostrze Faustynie o innych siostrach, które nie zostaną dopuszczone do ślubów wieczystych, podkreślił: „Kto nie korzysta z małych łask - nie otrzymuje wielkich” (Dzienniczek, 165).

Każde kolejne niepowodzenie człowieka, przeżywane w oderwaniu od relacji z Panem Bogiem, nakreśla spiralę frustracji, zniechęcenia, a nawet obwiniania innych, a w tym także Pana Boga, nie wspominając już o uczuciu zazdrości i nienawiści. Czasami uświadomiamy to sobie dopiero w konfesjonale, gdy łasce sakramentalnej uda się przebić do naszego serca i ze zdumieniem dostrzegamy w sobie zachowania i postawy, których nie rozumiemy, nie wiemy, skąd się biorą, których się brzydzimy i jednocześnie przyznajemy, że nie dajemy sobie z nimi rady. Jak często szukamy zrozumienia i przyczyny zmiany w sobie, zapominając, że każda pozytywna zmiana w nas to przede wszystkim owoc łaski Boga, Jego Miłosierdzia, z którym mam obowiązek podjąć współpracę.

Otworzyć się na miłosierdzie

Przyjęcie daru miłosierdzia otwiera człowieka na działanie Pana Boga. Im bardziej jestem otwarty na Jego

łaskę, tym większy owoc wydam i bardziej spodobam się Bogu.

ZMIANY W POSŁUDZE DUSZPASTERSKIEJ

Z dniem 29 czerwca b.r. Ks. Kard. Stanisław Dziwisz zwolnił Ks. dr Edwarda Pasteczkę z funkcji wikariusza naszej parafii oraz z obowiązków katechety VIII Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie i mianował proboszczem parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Jeziorzanach.



Księdzu Kanonikowi dziękujemy za sześćdziesięcioletnią posługę kapłańską w naszej parafii w **niedzielę 19 czerwca** podczas Mszy św. o **godz. 13.00.**

NABOŻEŃSTWA CZERWCOWE

Zapraszamy do udziału w nabożeństwach czerwcowych w tygodniu po Mszy św. wieczornej, około godz. 18.30, a w niedziele o godz. 18.30.

* * *

NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

W poniedziałek 13 czerwca, we wspomnienie św. Antoniego z Padwy, zapraszamy na kolejne w tym roku nabożeństwo fatimskie. Msza święta rozpoczynająca nabożeństwo, zamówiona przez Wspólnotę Żywego Różańca, zostanie odprawiona w intencji Księdza Prałata Antoniego Sołtysika, który tego dnia obchodzi swoje imieniny. Solenizantowi życzymy zdrowia, błogosławieństwa Bożego i wszelkich łask. Dziękując za opiekę duszpasterską nad Klubem Seniora i Bractwem św. Anny, zapewniamy o naszej modlitewnej pamięci.

* * *

KLUB SENIORA

Kolejne spotkanie Klubu Seniora odbędzie się w czwartek **9 czerwca** jak zawsze o **godz. 16.00** w sali w piwnicach plebanii.

Gościem spotkania będzie Prezes Krakowskiego Oddziału KSPiPP, **mgr Izabela Ćwiertnia**, która wygłosi prelekcję na temat: „Życie i dzieło Sł. B. Hanny Chrzanowskiej”.

MSZA ŚWIĘTA Z OKAZJI ROCZNICY ŚWIĘCEŃ

Ks. Prałat Antoni Sołtysik serdecznie zaprasza do udziału w Mszy św. z okazji rocznicy swoich święceń kapłańskich w **środe 22 czerwca o godz. 11.00**. Przewodniczyć jej będzie kolega rocznikowy Księdza Prałata, Arcybiskup Senior Archidiecezji Częstochowskiej, Stanisław Nowak.

* * *

FESTYN PARAFIALNY

Wzorem ubiegłego roku zapraszamy na festyn ku czci św. Anny, drugorzędnej patronki naszej wspólnoty parafialnej.

Z uwagi na przypadające z końcem lipca Światowe Dni Młodzieży, nasz



festyn odbędzie się nieco wcześniej, w **niedzielę 3 lipca**. Zarezerwujmy sobie czas i już dziś prośmy Boga o dobrą pogodę. Więcej szczegółów już wkrótce na plakatach, na naszej stronie internetowej i w wakacyjnym biuletynie *Nasza Przyjaźń*.

Parafia św. Mikołaja w Krakowie, ul. Kopernika 9, tel. 12/431-22-77

PeKaO S.A.III O/Kraków: 58-1240-2294-1111-0000-3723-4113

<http://www.parafiamikolaj-krakow.pl/>